



Naruszenie w toku postępowania sądowego zasady swobodnej oceny dowodów i reguły *in dubio pro reo* jako zarzut apelacyjny

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r.,
II K 186/18

Poz. 9

Reguła z art. 5 § 2 k.p.k. adresowana jest do organu procesowego, co oznacza, że ewentualne wątpliwości formułowane przez strony postępowania winny stanowić podstawę ewentualnego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., a nie zasady *in dubio pro reo*.

Marek Skwarcow*

Sąd Okręgowy w Gdańsku

<https://doi.org/10.26881/gsp.2019.4.09>

Glosa

Postanowienie Sądu Najwyższego¹ jest istotne zarówno dla praktyki stosowania przepisów prawa karnego procesowego, w tym zwłaszcza w fazie postępowania odwoławczego, ale także dotyczy zagadnień z zakresu teorii procesu karnego, jakimi są niewątpliwie relacje zachodzące między zasadą swobodnej

* ORCID: 0000-0003-0626-2661, email: marek.skwarcow@prawo.ug.edu.pl

¹ Postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2018 r., II K 186/18, LEX nr 2508603.

oceny dowodów a regułą *in dubio pro reo*. Dlatego warto orzeczeniu poświęcić uwagę i uznając je za trafne, wskazać szereg dodatkowych argumentów wzmacniających przedstawioną w krótkim uzasadnieniu argumentację, zaczynając od syntetycznego przedstawienia okoliczności faktycznych i prawnych.

Skarżący – obrońca oskarżonego zarówno w apelacji, jak i wywiezionej następnie kasacji od wyroku sądu II instancji, utrzymującego w mocy wyrok sądu rejonowego – zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.² Zarzut obrazy przepisów prawa procesowego miał dotyczyć dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków oraz rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego wątpliwości, których nie zdołano usunąć, i stwierdzeniu jego winy, pomimo braku bezspornych dowodów. Sąd Najwyższy, uznając kasację za oczywiście bezzasadną i wypowiadając pogląd zawarty w tezie glosy, wskazał dodatkowo, że wydane przez sądy obu instancji orzeczenia poprzedzone zostały wszechstronną, wnikliwą i obiektywną oceną wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, która w najmniejszym stopniu nie narusza zasady sformułowanej w art. 7 k.p.k.

I. Zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, który oskarżony lub jego obrońca opierają na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 7 k.p.k., i reguły *in dubio pro reo*, określonej w art. 5 § 2 k.p.k., należy do najczęstszych, jakie apelujący stawiają w ramach zarzutu przewidzianego w art. 438 pkt 2 k.p.k., co oczywiście nie oznacza, że są one skuteczne i pozwalają na zmianę zaskarżonego orzeczenia zgodnie z postulatem skarżącego. Zarzut ten dotyczy głównie dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, a jednym z dowodów, którym sąd nie daje wiary, są wyjaśnienia oskarżonego nieprzyznającego się do winy, a następnie rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. W ocenie bowiem apelujących, skoro oskarżony nie przyznaje się do winy, to pozostałe dowody świadczące o jego sprawstwie nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia, ponieważ zasada *in dubio pro reo* nakazuje w ocenie apelującego dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, a nie dowodom świadczącym o jego winie.

Takie rozumowanie wynika z niezrozumienia istoty zasady swobodnej oceny dowodów i reguły *in dubio pro reo*. Nie rozstrzygając oczywiście w ramach glosy pojęcia zasady procesowej, przyjmuję na jej potrzeby za M. Cieślakiem, że pojęcie to oznacza jakiś abstrakcyjny schemat, jakąś ogólną ideę, która wskazuje możliwy kierunek rozwiązania pewnego zagadnienia procesowego. Zasady ujęte w rozumieniu abstrakcyjnym cechuje pewien absolutyzm, krańcowość;

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1987; dalej: k.p.k.).

albowiem krańcowość tkwi w samym pojęciu kierunku i nie są one związane z żadnym systemem procesowym i są ogólnym wskazaniem możliwego kierunku rozwiązania w ustawie jakiegoś zagadnienia procesowego³. Ujęta natomiast zasada procesowa w ramy danego systemu prawa procesowego nazywana jest „zasadą procesową w sensie konkretnym” i jest to odpowiednia zasada abstrakcyjna w postaci takiej, w jakiej została ona ujęta w danym systemie procesowym. A więc zasada konkretna jest związana nierozzerwalnie z określonym systemem i poza nim traci swój sens⁴.

Powyzsza uwaga ma istotne znaczenie z punktu widzenia zarówno zarzutów zawartych przez skarżącego w środku odwoławczym, jak i rozważań poczynionych w uzasadnieniu judykatu, ponieważ z oczywistych względów płaszczyzną rozważań objęte były zasady procesowe w ujęciu konkretnych rozwiązań prawnych, jakie ustawodawca zawarł w kodeksie postępowania karnego, i tylko w tym zakresie warto poświęcić im dalsze słowa komentarza.

W przypadku zatem, ocenianej jako pierwszej, zasady swobodnej oceny dowodów, która w myśl art. 7 k.p.k. skierowana jest oczywiście do wszystkich organów procesowych, to jednak jej najważniejsze zastosowanie odnosi się do organów postępowania sądowego. Sąd I instancji i sąd odwoławczy, który w aktualnym stanie prawnym na podstawie przepisów art. 437 § 2 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. korzysta z szerokiej inicjatywy dowodowej i winien orzekać reformatoryjnie, a nie kasatoryjnie, winny czynić swoje ustalenia faktyczne na podstawie zebranych w sprawie dowodów, rzetelnie ocenionych, bo to sąd wydaje rozstrzygnięcie o winie bądź niewinności oskarżonego, uznając za udowodnione fakty, których konsekwencje prawne ustala. Zebrany materiał dowodowy jest oceniany z punktu widzenia wiarygodności i powiązań z faktem dowodowym⁵. Zasada ta polega na tym, że sąd karny ocenia wszystkie dowody zgodnie z wymogami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad logiki oraz z własnym wewnętrznym przekonaniem i nie jest w tym względzie związany ani regułami ustawowymi, ani dyrektywami jakichkolwiek innych organów lub osób⁶. Istotą tej zasady jest traktowanie wszystkich przeprowadzonych dowodów jako równoważnych. Żaden ze środków dowodowych nie ma uprzywilejowanej pozycji z punktu widzenia oceny jego wiarygodności i mocy dowodowej. Równorzędność środków dowodowych wyklucza istnienie dowodów ze swej strony „lepszycy” i „gorszych”. Moc dowodowa każdego dowodu może być bowiem

³ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 196.

⁴ Tamże, s. 197.

⁵ Z. Świda-Łagiewska, *Zasada swobodnej oceny dowodów w polskim procesie karnym*, Wrocław 1983, s. 221.

⁶ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 360; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 286–287.

oceniana tylko w powiązaniu z innymi dowodami, wobec czego dowód, który w jednej sprawie ma zasadnicze znaczenie, w innej nie gra takiej roli⁷. To co można ustalić na podstawie konkretnego dowodu, zależy od całości i kompletności materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz okoliczności sprawy⁸. Stąd też wyjaśnienia oskarżonego składane w toku postępowania karnego podlegają ocenie tak jak każdy inny dowód z punktu widzenia „mocy tego dowodu” i przepis art. 7 k.p.k. nakazuje przeprowadzenie oceny tego dowodu zgodnie z wymogami wiedzy, doświadczenia i logiki oraz z własnym wewnętrznym przekonaniem.

Prawidłowość oceny dowodów dokonana przez sąd I instancji może być kwestionowana przez strony, podlega więc kontroli instancyjnej, ponieważ w postępowaniu odwoławczym badane są zarówno uchybienia prawne, jak i błędy faktyczne zaskarżonego wyroku. Istotnym instrumentem pozwalającym skontrolować wyrok sądu I instancji jest pisemne uzasadnienie, które winno zostać sporządzone zgodnie z wymogami przewidzianymi w art. 424 § 1 i § 2 k.p.k. Rozumowanie sądu orzekającego zawarte w uzasadnieniu musi zawierać przytoczenie wszelkich racji i argumentów, którymi się on kierował z punktu widzenia reguł przewidzianych w art. 7 k.p.k. i podlega kontroli sądu odwoławczego, który dokonuje kontroli instancyjnej wyroku w aspekcie naruszenia zasady określonej w tym przepisie. Sąd odwoławczy kontroluje również, czy dokonana przez sąd *meriti* ocena poszczególnych dowodów nie zawiera błędów natury faktycznej lub logicznej oraz czy respektuje zasady wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego⁹. Trafnie zatem podnosi się w literaturze, że w polskim postępowaniu karnym obowiązuje wprawdzie swobodna, lecz równocześnie kontrolowana ocena dowodów, która nie może nosić cech dowolności¹⁰.

W przypadku natomiast reguły *in dubio pro reo*, to jak przyjmuje się w piśmiennictwie, nie stanowi ona odrębnej zasady procesowej, lecz logiczne, bezpośrednie następstwo zasady domniemania niewinności, będąc jej bardziej szczegółowym rozwiązaniem procesowym¹¹. W polskiej procedurze karnej, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k., obowiązuje ona w wersji pozytywnej i stanowi, że nieudające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Dotyczy

⁷ J. Skorupka, *Zasada swobodnej oceny dowodów i zasada legalnej oceny dowodów* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Zasady procesu karnego*, t. 3, Warszawa 2014, s. 1174.

⁸ A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym*, Warszawa 2010, s. 255.

⁹ Wyrok SA w Warszawie z dnia 24 września 2018 r., II Aka 140/2018, LEX nr 2574669.

¹⁰ Z. Świda-Łągiewska, *Zasada...*, s. 29–32.

¹¹ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 358; A. Murzynowski, *Istota i zasady...*, s. 258–259; P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, „Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego” 1983, s. 81–83; P. Kruszyński, Sz. Pawelec, *Zasada domniemania niewinności* [w:] P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego, Zasady procesu karnego*, t. 3, Warszawa 2014, s. 1612–1613.

ona nie tylko wątpliwości faktycznych, lecz także prawnych¹². Wątpliwości można rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego dopiero po starannym i docieklwym postępowaniu dowodowym, gdy staje się jasne, że wszystkie dopuszczone przez prawo środki dowodowe zostały wyczerpane, a wszelkie sposoby wytłumaczenia wątpliwości należałoby uznać za nieracjonalne¹³. Nie należy tej reguły rozumieć jednak w sensie jakiegoś wygodnictwa procesowego jako reguły pewnego uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organów procesowych i gruntowną analizę całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i wszelkich okoliczności sprawy, podobnie jak wątpliwości o charakterze prawnym winny być wyjaśnione w drodze wszechstronnej wykładni. Reguła *in dubio pro reo* nie może być postrzegana w uproszczony sposób. Do jej zastosowania nie jest wystarczające, podyktowane treścią sprzecznych dowodów, występowanie konkurencyjnych wersji zdania. Umocowanie dla sięgnięcia po tę instytucję stanowi dopiero brak możliwości ustalenia – przy zastosowaniu dyrektyw z art. 7 k.p.k. – dominacji jednej z nich. Nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego aktywizuje się dopiero w ostateczności i w żadnym razie nie sprowadza się do obowiązku respektowania faktów w oparciu o najkorzystniejsze dla oskarżonego warianty¹⁴. Dopiero zatem gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Reguła *in dubio pro reo* stanowi więc, obok zasady domniemania niewinności, ważną gwarancję prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Chroni ona oskarżonego przed skazaniem bezpodstawnym lub przekraczającym stopień jego zawinienia¹⁵.

Co jednak istotne, reguła *in dubio pro reo* odnosi się do wątpliwości, które ma i których nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś do wątpliwości którejkolwiek ze stron postępowania co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd¹⁶.

Stąd też oceniając relacje zachodzące pomiędzy zasadą swobodnej oceny dowodów a regułą *in dubio pro reo*, wskazać należy, że zarzut naruszenia tych dwóch norm nie może być postawiony łącznie w ramach jednego zarzutu

¹² P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Komentarz do art. 1–296 [w:] P. Hofmański (red.), Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 2011, s. 67; wyrok SN z dnia 24 czerwca 1994 r., WO 68/94, OSNKW 1994, nr 11–12, poz. 73; wyrok SA w Krakowie z dnia 24 lipca 2012 r., II AKA 114/12, KZS 2012, nr 9, poz. 41.

¹³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny, Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 255–256.

¹⁴ Wyrok SA w Warszawie z dnia 11 września 2018 r., II AKA 185/2018, LEX nr 2559510.

¹⁵ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 359.

¹⁶ Postanowienie SN z dnia 18 października 2011 r., V KK 189/11, OSNwSK 2011, poz. 1874.

obrazy przepisów prawa procesowego, mogących mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W pierwszej kolejności obowiązkiem sądu orzekającego, a także sądu apelacyjnego, który ma również uprawnienie do przeprowadzenia dowodów w instancji odwoławczej, będzie zgodnie z nakazem wynikającym z art. 7 i art. 410 k.p.k. dokonanie ich oceny w oparciu o zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenie życiowe, a następnie poczynienie na podstawie tych dowodów prawidłowych ustaleń faktycznych. W ramach tej sędziowskiej oceny szczegółowej i starannej analizy, podlegać będą także wyjaśnienia oskarżonego nieprzyznającego się do winy i pozostałe dowody dla oskarżonego korzystne na tle innych dowodów, które świadczą o winie oskarżonego. Kwestionowanie prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych może skutkować postawieniem zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. W sytuacji natomiast gdy wszechstronna ocena dowodów, przeprowadzona zgodnie z wymogami zawartymi w art. 7 k.p.k., doprowadzi do wniosku, że istnieją w sprawie niedające się usunąć wątpliwości, to gdy sąd poczyni ustalenia faktyczne niekorzystne dla oskarżonego i da wiarę dowodom świadczącym o jego winie, dopiero wówczas skuteczny może się okazać zarzut naruszenia reguły przewidzianej w art. 5 § 2 k.p.k. W ramach tego zarzutu skarżący będzie kwestionował, że dowody świadczące o niewinności oskarżonego nie zostały ocenione właściwie i należy im dać prymat, tak jak wymaga tego reguła *in dubio pro reo*, czego jednak sąd nie uczynił. Zarzut ten ma więc w istocie charakter zarzutu wtórnego wobec pierwotnie postawionego zarzutu obrazy przepisu art. 7 k.p.k. Rozłączność obu tych zarzutów odwoławczych, wyklucza zatem ich łączne postawienie i są one sprzeczne. Pogląd o rozłączności zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. i ich wykluczającym się charakterze jest już ugruntowany w orzecznictwie¹⁷.

¹⁷ Postanowienie SN z dnia 6 lutego 2013 r., V KK 270/12, LEX nr 1293868; wyroki SA w Warszawie: z dnia 28 marca 2018 r., II AKa 40/2018, LEX nr 2482896; z dnia 26 kwietnia 2018 r., II AKa 74/2018, LEX nr 2497326; z dnia 16 maja 2018 r., II AKa 105/2018, LEX nr 2514686; z dnia 11 września 2018 r., II AKa 185/2018, LEX nr 2559510; SA w Katowicach z dnia 27 lipca 2018 r., II AKa 248/2018, LEX nr 2612791; SA w Białymstoku z dnia 13 sierpnia 2018 r., LEX nr 2583975; SA w Lublinie z dnia 23 sierpnia 2018 r., II AKa 182/2018, LEX nr 2556609.

Marek Skwarcow

**Infringement of the free assessment of evidence and *in dubio pro reo* principles
in the court proceedings as a ground for appeal**

The Author of the commentary aims at describing mutual relations between the rule of free assessment of evidence expressed in Article 7 of the Code of Criminal Procedure and the rule *in dubio pro reo* under Article 5(2) of the Code from the perspective of correctness of bringing forward the ground for appeal in the form of an infringement of procedural law amounting to the infringement of the above-mentioned rules. A good moment for such a commentary has been occasioned by the appearance of the order of the Supreme Court of 14 June 2018 in Case II K 186/18 in which the Court rightly emphasises that potential doubts presented by the parties to the proceedings with reference to the correct assessment of the evidence should form the ground of appeal expressed in the infringement of Article 7 of the Code of Criminal Procedure rather than *in dubio pro reo* rule. Therefore, the two provisions are of disjunctive nature and their placement in the same ground for appeal is to be considered as erroneous as the claim of infringement of Article 5(2) of the Code refers to the secondary dimension of the court's proceedings.